

Plenum KW PZPR w Gdańsku przedyskutowało aktualne zadania ideowo-wychowawcze wojewódzkiej organizacji partyjnej

W dniu wczorajszym Komitet Wojewódzki PZPR, na swym plenarnym posiedzeniu, omówił główne zadania gdańskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej w zakresie pracy ideowo-wychowawczej. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz KW Tadeusz Wrębiak.



Sekretarz KW PZPR Tadeusz Wrębiak wygłasza referat.

Nasze województwo — podobnie jak i województwa innych odzyskanych ziem polskich — wystawione jest na silniejsze, niż gdziekolwiek ataki ze strony kół reżymizmu zachodniemieckiego.

Konieczność zwiększenia ofensywy partii na odcinku pracy ideowo-wychowawczej wynika także z obecnej sytuacji międzynarodowej. Społeczeństwo naszego województwa winno lepiej niż kiedykolwiek rozumieć klasowe podłoże naszej polityki międzynarodowej. Głębokie przeświadczenie o słuszności polityki naszego obozu w walce o pokój, o likwidację ogniska nowej wojny w NRF i Berlinie zachodnim winno zespolić masy pracujące Wybrzeża wokół partii, która jest kierowniczą siłą we Francji Jedności Narodu.

W ślad za naszymi osiągnięciami w dziedzinie budowy ekonomicznej bazy socjalizmu musi iść głęboka

de wszystkim stosunku do pracy i własności społecznej.

W ostatnim okresie wojewódzka organizacja partyjna miała szereg osiągnięć w dziedzinie rozwijania pracy ideowo-wychowawczej.

Szerzej rozwijamy pracę odczytową. Stale usprawniamy nasze formy pracy agitacyjnej.

Stwierdzić jednak należy, że osiągnięcia te nie nadążają za potrzebami.

• Dokończenie na str. 2

Delegacje PRL i ZSRR przybyły do NRD

BERLIN (PAP). W godzinach popołudniowych 6 bm. przybyła samolotem do Berlina polska delegacja partyjno-rządowa w celu wzięcia udziału w uroczystościach 12 rocznicy proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Delegację naszą, na której czele stoi wiceprezes Rady Ministrów, członek KC PZPR — Piotr Jaroszewicz, na lotnisku berlińskim Schoenefelde powitani przedstawiciele władz partyjnych i państwowych Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

BERLIN (PAP). W piątek 6 bm. przybyła do Berlina na obchody 12 rocznicy proklamowania NRD radziecka delegacja partyjno-rządowa, której przewodniczy członek Prezydium KC KPZR pierwszy wicepremier ZSRR, Anastas Mikojan.

W XII rocznicę proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Dziś NRD uroczystości obchodzi swoje święto państwowe

Niezwykle uroczystości obchodzą w tym roku swoje święto państwowe Niemiecka Republika Demokratyczna. Mija 12 lat od chwili proklamowania tego państwa. Cały Berlin demokratyczny jak również wszystkie inne miasta Republiki, a także wsie, przybrały z tej okazji odświętny wygląd.

Przez cały czwartek i piątek na trasie przejazdu przez miasto, delegacji zagranicznych, przybywających do stolicy NRD w celu wzięcia udziału w jej święcie, zbierały się grupy ludzi, przyjaznymi gestami witające gości.

Cała prasa NRD gros materiału poświęca 12-leciu istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, jej połącznemu dorobkowi, dalszym wielkim perspektywom rozwoju.

terów pracy, orderów zasługi, a także nagrody państwowe.

Dziś w stolicy NRD oraz w całym kraju — wielkie



Brygada młodzieżowa w fabryce maszyn do produkcji cementu w Dessau podjęła zobowiązanie zwiększenia wydajności pracy o 14 proc.

Na zdjęciu: członkowie brygady (od lewej) Rudi Moeser, Horst Engel i Walter Wagner podczas montażu jednej z maszyn przeznaczonych na eksport.

wojowym oraz znaczeniu tego kraju dla utrzymania pokoju w Europie. Podobnie ma się rzecz w programie telewizyjnym i radiowym.

święto. Wolny od pracy dzień wypełnia atrakcyjne imprezy. W Berlinie na wielkim festynie ludowym, jaki odbędzie się tu po zakończeniu zebrań przyjmowali b. serdecznie, wielokrotnie nagradzając słowa mówców burzliwymi oklaskami.

Dziennik Bałtycki

Rok XVII, nr 240 (5380) Sobota, 7 października 1961 r. Cena 50 gr



Przy stole prezydijskim. Od lewej: sekretarz KW T. Białkowski, sekretarz KW J. Ossowski, 1 sekretarz KW J. Ptasinski i przewodniczący Prezydium WRN P. Stolarek.

Referat wykazał, że w naszym województwie ostrzej, niż w innych częściach Polski, ściera się dwie przeciwstawne ideologie: socjalistyczna i kapitalistyczna.

Praca ideowo-wychowawcza — mówił sekretarz Wrębiak — odgrywa niemałą rolę w postępie procesów integracyjnych i kształtowaniu się jednolitego charakteru społeczeństwa.

praca ideowo-wychowawcza nad kształtowaniem świadomości socjalistycznej naszego społeczeństwa, kształtowaniem jego moralności i etyki socjalistycznej, a przede wszystkim —

BONN. Co najmniej 20 osób poniosło śmierć, a około 70 zostało rannych w tragicznej katastrofie kolejowej, która wydarzyła się w Hamburgu w czwartek w późnych godzinach wieczornych.



Po godzinie 22.00 według naszego czasu podano w Waszyngtonie do wiadomości, że radziecki minister spraw zagranicznych Gromyko przybył do Białego Domu na rozmowy z prezydentem Stanów Zjednoczonych Kennedy'm.

Mówi dr inż. W. Orszulok

Polskie statki w centrum zainteresowania Kongresu FAO

Z kolejnego Kongresu Międzynarodowej Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa przy ONZ (FAO), który odbywał się w Tokio powrócił — reprezentujący tam Polskę dyrektor Centralnego Biura Konstrukcji Okrętowych — dr inż. Wojciech Orszulok. Kongres, w którym udział wzięło 48 delegatów z 14 państw, poświęcony był zagadnieniom budowy i eksploatacji statków rybackich.

jednostek floty rybackiej uznano, że budowane u nas statki są godne najwyższego uznania i że interesują się nimi ministerstwa wielu krajów. Tego rodzaju sformułowania, padające z trybunału kongresu tokijskiego są dowodem, że obrane przez naszych konstruktorów kierunki rozwoju budownictwa statków rybackich są jak najbardziej właściwe.

Godnym uwagi jest to, że nasza pozycja w świecie została podkreślona wyborem przedstawiciela Polski na przewodniczącego obrad kongresu. Równocześnie dr Orszulok został wybrany wiceprezydentem FAO.

W sali teatru, wypełnionej do ostatniego miejsca, widzimy wielu wybitnych działaczy państwowych i społecznych, a wśród nich kierownika MSZ — amb. Przemysław Ogródnicki.

LONDYN. Brytyjski minister do spraw Commonwealthu powrócił wczoraj do Londynu z krótkich wizyt, jakie złożył w Ghanie i Nigerii.

DZIS NASZA MO KOŃCZY 17 LAT

Siedemnaście lat pracy to dużo, zwłaszcza, jeśli jest to ciężka i odpowiedzialna praca w służbie społeczeństwa. A tyle właśnie lat broni naszego spokoju i bezpieczeństwa Milicja Obywatelska, która dziś obchodzi swoje „urodziny”.

Oprócz wdzięczności społeczeństwa milicjantów czekają dziś i nagrody. Na uroczystej akademii w Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdańsku wręczone zostaną premie pieniężne lub upominki uczestnikom konkursu o tytuł najlepszego milicjanta oraz wyróżniającym się w pracy funkcjonariuszom MO.

My ze swej strony w dniu siedemnastych urodzin życzymy naszym sympatycznym milicjantom tradycyjnie: sto lat!



Fot. Wł. Nieżywiński

Uroczysta akademia w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — 6 bm., w przeddzień 12 rocznicy powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, odbyła się w sali Teatru Dramatycznego w Warszawie uroczysta akademia, zorganizowana przez Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu.

nie głosu wiceprezesa Rady Ministrów — Eugeniusza Szyrowi, który wygłosił okolicznościowe przemówienie (skróty przemówienia podajemy na str. 2). Z kolei przemawiał amb. Richard Syptner. Obydwa wystąpienia zebrani przyjmowali b. serdecznie, wielokrotnie nagradzając słowa mówców burzliwymi oklaskami.

W prezydium akademii zasiadli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych: Stefan Jędrzejowski, Edward Ochab, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Stefan Ignar, Czesław Wycech, Bolesław Podedworny, Jan Karol Wende, Zenon Nowak, Eugeniusz Szyr oraz I sekretarz KW PZPR Walenty Titkow, członkowie władz naczelnych organizacji społecznych i młodzieżowych, a także przedstawiciele władz miejskich Warszawy.

Część oficjalna akademii zakończyła „Międzynarodówka”, którą stojąc śpiewali wszyscy zebrani.

W części artystycznej wystąpił z pieśniami i tańcami centralny zespół artystyczny Wojska Polskiego. Uroczysta akademia z okazji XII rocznicy powstania NRD odbyła się również w Berlinie.

W prezydium zasiadł ambasador NRD w Polsce — Richard Syptner.

W sali teatru, wypełnionej do ostatniego miejsca, widzimy wielu wybitnych działaczy państwowych i społecznych, a wśród nich kierownika MSZ — amb. Przemysław Ogródnicki.

Obecni są szefowie przedstawicielstw dyplomatycznych, państw socjalistycznych.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów narodowych Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, akademię zajął Bolesław Podedworny. Udzielił on następującego:

Akademia w Berlinie

BERLIN (PAP). W gmachu niemieckiej opery państwowej odbyła się w piątek wieczorem uroczysta akademia zorganizowana przez Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Radę Państwa NRD, Radę Ministrów NRD oraz Krajową Radę Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych z okazji 12 rocznicy utworzenia republiki.



PARYŻ. W czwartek w Algierze i innych miastach algierskich ulicami podzieliły się kłosa bomb. Eksplozje bomb plastikowych raniły kilkanaście osób i wyrządziły znaczne szkody materialne.

KAIR. Premier Syrii Kuzbary oświadczył wczoraj w godzinach wieczornych, że przyjął z zadowoleniem ostatnie przemówienie Nassera, w którym prezydent ZRA oświadczył, iż rząd egipski nie sprzeciwi się przyłączeniu Syrii do ONZ i Ligi Arabskiej.

HAWANA. W czwartek w godzinach wieczornych powrócił do Hawany prezydent Kuby Osvaldo Dorticos, który złożył wizytę w ZSRR i CHRL. Na lotnisku witał go premier Fidel Castro.

To nie ten list

TERAZ jest miesiąc oszczędzania. — Napisz coś o oszczędzaniu!

Dobry temat — pomyślałem. Dobry i pożyteczny. Napiszę. Ale jak? Że trzeba, że pożytecznie, że korzyść dla ciebie i dla państwa? Nie, taka forma mi nie odpowiada. Za dużo w niej truizmów i jakos urzędowo. Tu trzeba czegoś świeżego, czegoś co idzie od dołu, a nie z góry. Oczywiście list. Tylko prosty, autentyczny list załatwi tę sprawę.

— Alinko, poszukaj w korespondencji czytelników listu, który by traktował o potrzebie oszczędzania. Już masz? To dobrze. Już czytam. „To co pisze jest do sprawdzenia na ulicy Mickiewicza 45. Mieczarnia, czyli sklep nabojałowy MHD. Otoż na początku przeszłego tygodnia został zamknięty i do dziś wisi tablica „remanent”. Wszyscy zaglądną do środka z ciekawością od strony ul. Mickiewicza, bo jest na co patrzeć. Pięć konwiz mlekem fermentuje so

bie spokojnie. Na półkach masło, margaryna i stoje ze śmietaną. A co jest w magazynie, tego dojrzyć nie można. I to wszystko marnie publicznie na oczach mieszkańców. Po co więc się mówi i pisze o oszczędzaniu? Gdzie są ci dyrektory i różne PIH kontrolerzy? I to wszystko dzieje się, gdy w gazetach mówią o trudnościach finansowych, gdzie nawet drzewa owocowe miasto opodatkowało. A te drzewa to posadził jeszcze Wilhelm II czyli za jego panowania. Przepraszam, panie redaktorze. Jestem stary, wiem, że to co piszę jest niezgrabne. Ale dużo świata obiechałem i nigdzie tak otwartego niszczącego i publicznego marnotrawstwa nie widziałem. I to ma być praworządność i socjalizm, za który ginęli proletariusze i robotnicy. Proszę przyjść, zobaczyć i opisać to marnotrawstwo!”

Tam do licha! Przecież ten człowiek mówi o marnotrawstwie. Alinko! Ja prosiłem o oszczędzanie... Pomyliłaś. To nie ten list. Wac

Plenum KW PZPR w Gdańsku

12 lat temu powstało nowe socjalistyczne państwo w Europie — Niemiecka Republika Demokratyczna, nowo pomogły w odbudowie, umocnieniu i uzbrojeniu militarnych Niemiec, w ugruntuowaniu idei w niemieckim rewolucyjnym ruchu robotniczym polskich działaczy tej miary co Róża Luksemburg, Julian Marchlewski, i elektrowni w Hirschfelde i Bernsdorf, z dostawami maszyn i urządzeń z NRD, węgle brunatne z Polski, przez wszystkie państwa graniczne na Odrze i Nysie i przez kresienia wszelkich rozszczeń do rewizji istniejących

Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego dnia 7 bm.

Rano miejscami zamglenia. Nadal pogodnie i ciepło. Temperatura od 7 st. rano do 17 st. w ciągu dnia.

Wiatry umiarkowane południowo - wschodnie.

ACA

...l doroczna konferencja La-
siebie uwagę opinii światow-
n ze względu na sytuację

I partia ta byłaby oczywiście w stanie odegrać ważną rolę w sprawie rozwiązania polityki brytyjskiej na złożenie napięć międzynarodowego i na pokojowe współistnienie wschodu i zachodu, gdyby kandydatstwo jej przewidywać przywódców, od kierujących partią.

Tymczasem obecna konkurencja partii przyniosła zapewne wzmocnienie pozycji prawicowego kierownika partii z Gaitskellem na czele.

...współdziałając z armią
...aż teżnego sojusznika. Ka
...godzina, każda minuta, a
...aż da sekunda walki zbliż
...ich do nieuchronnego zw
...ciństwa.
...o Pod wieczór siódmi
...dnia bitwy stanow
...wzduż Białej Rzeki ob
...dział jednostki piechoty
...dzieckiej. Wioska była z
...y nana z ziemią.

Szyrowka dowodcy
- Frontu Białoruskiego m
ę szalka Konstantego Rok
aowskiego nakazywała b
gadzie zawrócić na Wej
e rowo, skrócić na połud
- dotrzeć do lasu pod w
Głodówka, uderzyć spod
leczkowa na Wielki Ka
który bez pomocy czołg

na próżno usiłowała zdołać się przedrzeć radziecką piechotę.
Wielki Kack broniło się nęcznie nad całą okolicą, a fortyfikowane wzgórze nazywane językiem kartografów „Wzgórzem 166”, obdobre przez esesmanów. W jawienie się polskich człłgów żołnierze radzieccy pitali z ulgą. Gorąco było u stóp tego wzgórza, bez przerwy zbiegającego, niem, c. d. n.

gny, literaci, dziennikarze, plastycy, aktorzy itd. Z tego więc punktu widzenia wychowanie inteligencji i ducha socjalistycznym przesłada doniosłe znaczenie prawidłowego budownictwa socjalizmu.

Referat i rozwiniecie tezy dyskusja, do której zapisało się 23 uczestników plenium, stanowiły podstawę do podjęcia **UCHWAŁY**, która nakreśliła długofalowy plan aktywizacji partyni na odcinku pracy ideologiczno-wychowawczej.

002

Jednocześnie konferencja — już wbrew stanowisku prawnicy — przyjęła dodatkowe uchwały potępiające sjonowanie w W. Brytanii wojsk Bundeswehry i mieszczanie baz amerykańskich wyrzutni rakietowych. Świadczy to o nacisku

— który pragnąłby z jednej strony poprzeć obecną politykę W. Brytanii, opar-

agresywny blok NATO, z
wetowymi Niemcami za-
nimi w pozycji kluczowej
z drugiej strony, chcia-
zaspokoić wyraźne żąda-
mas pracujących Anglii,
magających się rzeczywi-
go odprezencja międzynarod-
wego sprzeciwu i nie su-

ytuacji prawicy wydają się ban-
ają się krótkotrwale. Trudno
nas la- wiem jest długo siedzieć
em no- dwóch stołkach.

Pemimo tych sprzeczności rozdzierających Łabę Party i przez to samo zmniejszających siłę jej działawania, godne wykreślenia jest przyjęcie klaskami przez konferencję postulatów w sprawie granicy, jak i postulatu uznania NRD i neutralizacji Berlina za cel jego.

w tych sprawach świadczy-
tym, jak bardzo dojrzała
do rozwiązania w szerokiej
opinii Zachodu sprawa poro-
stawowego porozumienia
sprawie Niemiec między
Wschodem i Zachodem.
Gustaw Butlov

Skład i druk: GDANSKI
PAK. GRAF w Gdańsku
Zam. 1964 - G-10

NOWE NIEMCY

W tym państwie nie rozbrzmiewają dźwięki hymnu: über alles — über alles in der Welt. W tym państwie nie ma miejsca dla pieśni, która dla narodów, podbitej przez Hitlera Europę, będzie zawsze złowrogim echem kosmaru brunatnej okupacji.

Tu się nie pokrzykuje: „Jesteśmy ponad wszystkim — ponad wszystko w świecie”. Ta pieśń wraz z całym bagażem pruskiego programu podboju i odwetu — stała się udziałem państwa niemieckiego w bońskim wydaniu.

Tu między Łabą i Odrą, tu na ziemiach NRD — na ziemiach socjalistycznej ojczyzny Niemców, słowa nowego hymnu nowych Niemców brzmią: „Aufer standen aus Ruinen... reich t den Völkern eure Hand” — „powstając z ruin... podaj ludom swoją dłoń”...

W tym państwie głosicielem nienawiści narodowej, rasowej czy religijnej konstytucja zagradza drogę do wszelkich stanowisk w życiu społecznym i nakazuje ich karać jako przestępców; wszelkie próby propagandy odwetowej są ścigane z całą surowością prawa.

W tym państwie dzieci nie znajdują w szkole słów: „Hitler zwrócił uwagę na granicę, która od czasu traktatu wersalskiego była szczególnie sporna zarówno w Niemczech, jak i za granicą. Niemcy raz po raz wnosili skargi... z powodu polskich wybryków”. Nie znajdują, bo cytaty ten pochodzi z podręcznika szkolnego, obowiązującego w NRF; w państwie gdzie podpalacz Warszawy piastuje godność poselską, a morderca polskich profesorów jest ministrem.

Tu między Łabą i Odrą podręcznik historii nie tak kształtuje umysły młodzieży niemieckiej. Oto cytaty z tej samej kwestii:

„Po złamaniu Czechosłowacji prasa i radio hitlerowskie wznowiły swoją nagonkę przeciwko narodowi polskiemu, aby podburzyć w szowinistyczny sposób lud niemiecki. Propaganda faszystowska rozpowszechniała nieprawdziwe wiadomości o straszliwych prześladowaniach i uciśnieniu mniejszości niemieckiej w Polsce”.

TUŻ po ustaniu działań wojennych, w czerwcu 1945 roku Walter Ulbricht — przywódca SED i obecny szef państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej — z całą stanowczością i kategorycznością określił stanowisko wobec sprawy naszych ziem zachodnich i północnych, podejmując wielkie dzieło niełatwego rozrachunku z krzyżacko-hitlerowską tradycją Rzeczy Niemieckiej.

„Powinniśmy sobie stać świadkami — mówił wówczas Walter Ulbricht — że tradycja antypolska nienawiści, jaką szerzyła od wieków reakcja pruska, stanowi preludeum do tej nienawiści rasowej i tej zbrodniczej ideologii, która okryła nasz naród w oczach całego świata największą hańbą”.

Legitymacją ideową Niemiec, stanowi preludeum do tej nienawiści rasowej i tej zbrodniczej ideologii, która okryła nasz naród w oczach całego świata największą hańbą”.

Legitymacją ideową Niemiec



Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest zdecydowane po tępieniu militarystycznej i faszystowskiej przeszłości.

Jeśli do wyżej cytowanych słów przyrównamy niedawny popis oratorski bońskiego kanclerza, który na 200-tysięcznym śpędzie ziomkostwa „Prus Wschodnich” zapewniał podochoconych rewizjonistów, że „ich piękny kraj oczyszczy — Prusy wschodnie — będzie im przywrócone” — to pomijając absurdalność podobnych zapewnien, wystarczająco jasno

uksztaltuje się nam historia cenna doniosłość faktu powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Doniosłość jak najbardziej bliska i zrozumiała społeczeństwu Polski, ale niemięjsza w swym ogólnoeuropejskim i światowym zasięgu.

Właśnie powstanie takie go państwa leżało w programie antyhitlerowskiej koalicji. Dwunastoletnia historia NRD, jest pełnym potwierdzeniem pragnień całego wolnego świata, który stanął do walki przeciw straszliwej próbie zamienienia świata w jeden wielki obóz koncentracyjny.

NIE TRUDNO ustalić przy czyny nieprzytomnej nienawiści, którą brunatny

dowania Nowych Niemiec, a w dniu w którym święcą swoją rocznicę ślemy im z Polski nasze serdeczne słowa.

Stanisław Poznański

Kolejne spotkanie Klubu Publicystów Morskich

10 i 11 bm. odbywać się będzie na Wybrzeżu kolejna dwudniowa sesja Klubu Publicystów Morskich przy Stowarzyszeniu Dziennikarzy Polskich. Sesja poświęcona będzie sprawom polskich stoczni remontowych i szkolnictwu wyższemu Marynarki Wojennej.

W pierwszym dniu dzień nikt nie zapoznani zostaną przez dyrektora Zjednoczenia Morskich Stoczni Remontowych mgr inż. Duszynskiego z potrzebami i perspektywami rozwojowymi stoczni remontowych oraz wezmą udział w pokazie najciekawszych prac, wykonywanych obecnie przez Stocznię Remontową w Gdańsku.

Drugi dzień obrad poświęcony będzie zapoznaniu się z Wyższą Szkołą Marynarki Wojennej w Gdyni.

Najlepsze publikacje o III Festiwalu Teatrów Polski Północnej

Jury konkursu na najlepsze publikacje o III Festiwalu Teatrów Polski Północnej organizowanego przez Wydział Kultury Prez. WRN w Bydgoszczy i redakcję „Gazety Pomorskiej” na posiedzeniu odbytym w dniu 28 września 1961 r. w Bydgoszczy, pod przewodnictwem Romany Sztybelowskiej, postanowiło przyznać następujące nagrody:

I — w wys. 2.500 zł — JAN ŁAWA GAWLIK za artykuł opublikowany w 8 nr „Dialogu” z br. II — w wys. 1.500 zł — AN DRZEJ WEADYSŁAW KRAŁ za artykuł opublikowany w 15 nr „Teatru” z 1-15 sierpnia 1961 r. III — w wys. 1.000 zł — DA CZAPLIKI za artykuł opublikowany w 14 nr „Faktów i Myśli” z 16 lipca 1961 r. I HENRYK BIENIEWSKI za artykuł opublikowany w 28 Tygodnika Kulturalnego „Orka” z 9 lipca 1961.

Ponadto jury postanowiło przyznać dwa wyróżnienia po 500 zł każdemu z autorów: JERZEMI PANAŚWICZOWI za recenzję ogłoszoną w „Gazecie Pomorskiej” i artykule w „Spojrzeniach” i ZEFIRYNOWI JEDRZYŃSKIEMU za sprawna obsługę informacyjną i popularyzację festiwalu na łamach „Sztandaru Młodych”.



Fragment hali montażowej w fabryce silników Diesla w Rostocku. Na pierwszym planie grupa uczniów zwiedza fabrykę.

Sprawa Reinefartha Pomnik ku czci piratów powietrznych

Ostatnio prokuratura we Flensburgu, prowadząca śledztwo w sprawie katha Warszawy gen. Reinefartha obecnie burmistrza miejscowości Westerland na wyspie Sylt, bezskutecznie zabiega o udostępnienie jej części dokumentów, dotyczących działalności 9 armii Wehrmachtu, operującej na terenie Warszawy w okresie powstania.

Dokumenty te, znajdujące się w archiwum generalnym Niemieckiej Republiki Federalnej w Koblencji, na zarządzenie rządu bońskiego, trzymane są w ścisłej tajemnicy, ponieważ zawierają nieznane szczegóły, mogące obciążać obecnych aktywnych polityków NRF.

Koła dziennikarskie Bonn twierdzą, że przede wszystkim chodzi tu o Oberlaendera. Ale nie tylko.

Prokuratura zabiega o udostępnienie jej dokumentów. Rząd boński utrudnia wymiarowi sprawiedliwości uzyskanie dokumentów z archiwów państwowych. Rzecz jasna, że właśnie oboecnie, kiedy rząd ten usiłuje przekonać swoich sojuszników o konieczności popierania polityki Bonn w całej rozciągłości i w każdym szczególe, ujawnienie bliskich związków

między aktywnymi politykami NRF i zbrodniarzem III Rzeszy, byłoby mu szczególnie nie na rękę.

Za kilka dni nowo wybrany Bundestag powoła „radę Niemieckiej Republiki Federalnej. Na czele tego rządu stanie w dzisiejszej sytuacji międzynarodowej wedle wszelkiego prawdopodobieństwa kanclerz Adenauer. Stanię człowiek, który wraz ze swoimi współpracownikami całą politykę oparł na utrzymaniu napięcia międzynarodowego. Rząd ten z samego charakteru swej polityki zawsze będzie król tych osobników, którzy dziś na kluczowych stanowiskach kontynuują w zmienionych warunkach z całą świadomością swoją działalność z czasów niesławnej przeszłości hitlerowskiej.

Sprawa Reinefartha jest jedną z wielu spraw tego rodzaju. Sprawa ta dyskryminuje nie tylko rząd NRF — ale i rządy tych wszystkich państw, z których woli powstała agresywna Bundeswehra i z poparciem których Niemiecka Republika Federalna uprawia dotychczas politykę, pozostającą w jaskrawej sprzeczności z uchwałami poczdamskimi.

(M. D.)

Zachodniemiecka Luftwaffe obchodziła w tych dniach uroczystość 5 rocznicę swego istnienia. Z okazji tej inspektor tych wojsk, były nazistowski generał Josef Kammhuber, dokonał na lotnisku wojskowym NATO w Fürstenfeldbruck w Bawarii wmurowania kamienia węgielnego pod przyszły pomnik lotnika. Na jego budowę zebrano już 300.000 marek, które wpłynęły głównie od przedstawicieli przemysłu i członków różnych organizacji militarnych.

Pomnik ten ma być trwałym uczczeniem pamięci lotników Luftwaffe, poległych w czasie obu ostatnich wojen światowych. W pierwszej poległo ich 6.800, w drugiej zaś 138.600.

W ten sposób bońska Luftwaffe zamierza zachować w pamięci tych piratów powietrza, którzy siał zniszczenia w Warszawie, Rotterdamie, czy Coventry i z zimną krwią urządzali „powtarzane polowania” na bezbronną ludność cywilną.

PRZED 20-letnią ROCZNICĄ PPR PISZMY O NICH

WOJNA i 6-letnia okupacja hitlerowska przyniosły Polsce olbrzymie straty ludzkie i materialne. Można powiedzieć, że w stosunku do narodu polskiego Hitler w pełni zastosował oblężniczą tezę teoretyka niemieckiego imperializmu Tanneberga, który w swej książce pt.: „Grossdeutschland” napisał: „Wojna powinna pokonać nie tylko wroga, ale i jego ducha”...

Dziś trudno nawet porównać obraz Polski z obrazem, jaki przedstawiał się 16 lat temu. Trudno zrozumieć, jak w warunkach powojennego zniszczenia i terrorku rodzimej reakcji nie daliśmy się zepchnąć z obranej drogi.

Trudność ta polega między innymi i na tym, że panie ludzka zawodzi. Zacierają się coraz bardziej tamte dni, ich atmosfera, ich skala i ludzkie. Wspaniali ludzie, których niepokonanym orężem był entuzjazm i wiara w słuszną sprawę. Ten oręż umiał przewyższać wszystkie przeszkody.

Mało! O wiele za mało wspomina się te czasy. Wcze

śniej okupacji znali już swych odtwórców w środowisku reżyserów filmowych i literatów. Nie próżnują tu również historycy, publicyści i prelegenci okolicznościowych referatów.

Nie dziwnego — terror, obóz śmierci, konspiracja, batalistyczne sceny — to wszystko zapładnia wyobraźnię i prosi się o narrację.

Zima 1945 roku, kiedy entuzjazm wyzwolenia musiał zastąpić opał, dach nad głową i chleb, nie doczekała się jeszcze wyczerpującej monografii. Niewątpliwie jest to okres wyjątkowo trudny. Choć zamilkły działa, nie zniknęły barykady, skompiłkowała się tylko ich linia, zatarli się znaki rozpoznawcze, gdzie wróg a gdzie przyjaciel. W takich warunkach „RODZIŁA SIĘ LUDOWA WŁADZA”. Przywykliśmy do tego sformułowania. Jest w nim patos, który nie razi, ale jak każdy patos ogranicza się jedynie do budzenia wzniosłych uczuć. Trzeba też uczucia materializować, trzeba więc wiedzieć o tych, którzy patetycznemu porodo ludowej władzy asystowali i chronili walego noworodka w nadziei, że wy-

rośnie na krzepkiego młodzieńca.

Mało wiemy o wiernych, oddanych, fanatycznych niemal aktywistach Polskiej Partii Robotniczej, którzy jeszcze przy akompaniamencie frontowych dział oddawali całkowitą, niepodzielną władzę w ręce ludu pracującego, dzielili obszarzną ziemię, zakładali fundamenty pod gmachy Polski Ludowej. Szczególnie mało wiemy o tych, którzy działali w tych trudnych dniach na szczeblu gromad, gminy i powiatu.

Wydaje się, że te luki choć w części wypelni przygotowana do druku praca Jana Ptaszńskiego i Jana Ossowskiego pt.: „PŁOŃSK WOLNY”.

Wyszedłem na chwilę na ulicę, aby raz jeszcze uradować obcy widokiem wrońskiego miasta. Stałem, patrzyłem i rozmyślałem, co daleko robić. Wtem wśród szarych szyneli żołnierskich odróżniłem w czarnym kołojarskim płaszczu barczystego postać Ignaca Barcikowskiego, członka Komitetu Powiatowego PPR. Padł mi w ramiona szczęśliwy, że po wielu latach walki dożył miśmy upragnionego celu.

Zjawił się szybko wracając z ewakuacji z pobliskiej wioski sekretarz Komitetu Miejskiego PPR — Jan Kolodziejczyk i dowódca garnizonu miejskiej Armii Ludowej tow. Marian Ostrowski. Cała organizacja płońska stanęła do dyspozycji. Część z nich uzupełniła posterunki, część

zaś zajęła następny budynek w Ryńku, stanowiąc Komendę Milicji Obywatelskiej. Zjawił się także przybywający w Mińsku członek KC PPR tow. Marian Baryła „Bartek”. Z jego przybycia byłem szczególnie zadowolony. Spadł mi jakiś wielki ciężar z serca. Wiedziałem, że ten starszy działacz komunistyczny, człowiek z olbrzymim doświadczeniem partyjnym i życiowym, pokieruje naszą działalnością w pierwszych godzinach obejmowania władzy.

W godzinach popołudniowych na spienionym koniu przybył tow. Jan Wyrzykowski, komendant powiatu przy Milicji Obywatelskiej. W chwilę potem nadciągnął z okolic Kucio Wojciech Kuligowski z swoim partyzanckim oddziałem. Wieść o pojawieniu się tow. Mariana Baryły w mieście roznieśli się lotem błyskawicy. Znany był on mieszkankom miasta jako przedwojenny komunist. Brat jego, który zmarł przed wojną, był jednym z przywódców komunistów płońskich. Na wieść o jego obecności wszyscy żyjący w Płońsku starzy działacze partyjni zgłosili się do naszej dyspozycji.

Była to nieoceniona w pierwszych godzinach wolności pomoc dla nas. Znaliśmy świetnie stosunki w mieście. Najważniejsze zaś że znaliśmy od dziecka całą społeczność miasta płońskiego. Nic więc dziwnego, że cała biedota miasta

od pierwszej chwili skupiała się wokół naszej partii. Zacytowany wyjątek oddaje klimat całej pracy.

To oni, komuniści, ciągnęli z lasów, z gorącej jeszcze pepeza w dłoń. Ciągnęli z lasów, obozów i rozbitych transportów. Wracali do swych rodzinnych stron z konkretnym zadaniem. Nie wzięli ze sobą ani plecak, ani instrukcji — gotowych przepisów na sprawowanie władzy, którą mieli zorganizować. Wiedzieli, jaka to ma być władza. Żarliwie dyskutowali o niej nie tylko w latach walki z okupantem, ale jeszcze wcześniej przed tragicznym wrześniem, w latach strajków chłopów i Berez Kartuskiej.

Zima 1945 roku była dla tych ludzi wstępnym okresem realizacji marzeń całego ich życia. Praca Jana Ptaszńskiego i Jana Ossowskiego jest poświęcona tamym właśnie dniom i zmaganiom.

Nie jest to powieść ani reportaż literacki. „Płońsk wolny” to zapiski o walecznej prawdzie, niemal dokument. Lapidarna forma narracji odpowiada atmosferze tamtych czasów — atmosferze szybkich decyzji i ostrych konfliktów, atmosferze surowego bohaterstwa i poświęcenia. Jak w kalejdoskopie przewija się przed oczyma czytelnika historia żywych, autentycznych ludzi, którzy wprost z lasu i obozów śmierci przechodzą do czynnego udziału w orze-

niowaniu nowego ładu i porządku. Ludzie ci urzekają swym entuzjazmem, wolą zwycięstwa, swą prostotą i nieklamana uczciwością.

Autorzy nie zamazują ani nie upiększają obrazu. Nie wahają się pokazać wątpliwości, braku przygotowania i błędów swych bohaterów. Nie uchylają się od odpowiedzialności za ich poknięcie, oni sami bowiem byli inspiratorami budowania NO WEGO na terenie Północy i okolicznych gromad.

Trudność tej budowy polegała nie tylko na ciężkim pogotowiu i zbrojnych starciach z reakcyjnymi podziemiem. Często nieprzyjacieli znajdował się tam gdzie według wszelkich prawideł spodziewać się należało rady i pomocy. Mówi o tym taki np. fragment ze wspomnień Jana Ptaszńskiego:

W zadymionym gabinecie (wszyscy „kurzyli” samosiej kaw skrecaną w gazetach) zauważyłem kilku nieznanym mężczyzn. Nasz ludowy starosta tow. Jan Wyrzykowski objaśniał coś, wracając się do okazytego mężczyzny per — „panie wojewoda”. Trochę to mnie zaskoczyło. Bez słowa przywitałem się z tow. Wyrzykowskim, a ten z kolei głośnym głosem przedstawił mnie zebranym — „oto I sekretarz Komitetu Powiatowego PPR”.

„Pan wojewoda” — był nim późniejszy znany działacz PSL Mazur — zmierzł mnie od stóp do głów. Widocznie nie bardzo przy-

padliśmy sobie do gustu. Toteż burknął pod moim adresem: „Mógłbyś się pan przedstawić”. Odpartem tym samym tonem — „Nie wiem komu”. To wprowadziło wojewodę w nagły stan zdenerwowania. „Kto się ma komu przedstawić, czy generał żołnierzowi czy też żołnierz generałowi”. Z trudem opanowałem gniew, odpowiedziałem spokojnie: — „Pan nie jest generałem, a ja nie jestem żołnierzem pańskiej armii. Proszę pokazać swoją legitymację”.

Mimo zawężenia akcji do ram jednego powiatu, czytelnik zdaje sobie sprawę, że może wyprowadzić uogólnienie. Podobne problemy i podobnych ludzi można było w roku 1945 spotkać na terenie całego wyzwolonego kraju. Wszędzie była wówczas jednaka radość z wyzwolenia i ból po poległych i zamordowanych. Wszędzie budziły grozę wypalone miasta i wsie, wszędzie próbowano ślać niepokój i zamieszanie i wszędzie w pierwszej linii frontu o nową Polskę stawali wierni jej sprawie — komuniści. To ich najciekawszą bezimienną pracą i walką sprawiły, że kraj nasz w ciągu tak krótkiego czasu uczynił ogromny skok naprzód, że liczy się w świecie.

Pamiętajmy o tych ludziach, nie pozwólmy im zginąć w niepamięci, uczmy się od nich wierności i entuzjazmu, piszmy o nich!...

Wacław Hyra

WYJAGA! ALARM NA DROGACH TRWA!

BARIERA TRZEŹWOŚCI

STOP

Na mapie w pokoju szefa Inspektoratu Ruchu Drogowego codziennie przybiera kolorowych chłamek symbolizujących wypadki drogowe, zniszczone pojazdy, rannych i zabitych. Oddzielnie określa się przyczyny wypadków. Wódka ma niestety w tym najpoważniejszy udział.

Chorągiewki występują w zwartych skupiskach. Przypatrzmy się mapie: Nowy Dwór Gdański i najbliższe okolice, Tczew z przyległościami, powiat starogardzki i Skórcz, powiat lęborski i tam jest największa koncentracja chorągiewek i to tych, które oznaczają wypadki spowodowane alkoholem.

TRAGICZNA STATYSTYKA

Co trzeci dzień w wypadku drogowym w naszym województwie ginie człowiek. Od początku roku zanotowano w woj. gdańskim 80 śmiertelnych wypadków drogowych. W ubiegłym roku zabite zostały 94 osoby. Zwiolki trafiają do Zakładu Medycyny Sądowej. Z wieletnich obserwacji i konfrontacji wyników z innymi regionami kraju naukowcy stwierdzają ponad wszelką wątpliwość, że przeciętnie w 68-72 procentach zwiolki ofiar wypadków drogowych wykrywa się wystarczającą dawkę alkoholu, żeby uznać stan upojenia alkoholowego za przyczynę wypadku. O tych sprawach za mało się mówi, za mało się pisze. Użytkownicy dróg publicznych, zarówno kierowcy, furmani, rowerzyści jak i przechodnie, muszą znać przepisy i strasliwe skutki ich nieprzestrzegania. Często apeluje się tylko do kierowców pojazdów mechanicznych o honorowanie przepisów drogowych, a przecież nie sami kierowcy są użytkownikami dróg. Płagą szos są nadal nieoświetlone furmanki, chrapliwy woźnica na koźle bezkarni rowerzyści i stada bydła. Najczęściej jednak mandat płaci kierowca pojazdu mechanicznego. Winny — niewinny, ale on jeździ najszybciej i dlatego niech uważa. Mandacik często stosowany jest profilaktycznie.

Niestety mandacik nie uratuje już tych ludzi, którzy zginęli w kolizji z nieoświetlonymi furmankami i pijanymi rowerzystami. Wszyscy użytkownicy dróg publicznych powinni ponosić taką samą odpowiedzialność, a jeżeli tego zajdzie potrzeba — karę za nieprzestrzeganie liter prawa obowiązujących wszystkich. Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 roku „O zwalczaniu alkoholizmu” w art. 28 § 2 mówi właśnie o karach dla pijanych furmanów i rowerzystów: „Kto w stanie nietrzeźwości prowadzi na drodze publicznej inny pojazd niż określony w § 1, podlega karze aresztu do roku lub karze grzywny do 5.000 zł”. Prawo nie przewiduje taryfy ulgowej dla nieposiadaczy pojazdów mechanicznych i niekierowców.

CO INTERESUJE KIEROWCÓW?

Karę za prowadzenie lub usiłowanie prowadzenia po-

jazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości jest cofnięcie pozwolenia na czas określony lub nieokreślony, grzywna, areszt i więzienie. Karę pozbawienia wolności nakłada sąd. Podczas gdy w dwóch pierwszych przypadkach (cofnięcie pozwolenia i kara grzywny) wystarczającym dowodem stwierdzającym użycie alkoholu jest problem trzeźwości, w przypadku trzecim (sąd) konieczna jest analiza krwi dla dokładnego ustalenia zawartości alkoholu w krwi.

Na mocy orzeczeń Sądu Najwyższego sądownictwo polskie przyjęło 0,2 promila zawartości alkoholu w krwi człowieka jako górną granicę fizjologiczną i dopuszczalną, chociaż zawartość alkoholu organicznego w krwi przeciętnej osoby niekierowcy wynosi 0,024 promila. Tak więc dopiero kiedy zawartość alkoholu w krwi człowieka przekracza 0,2 promila, przyjmuje się stan użycia alkoholu. Granica trzeźwości przyjęta przez sądownictwo polskie wynosi 0,5 promila alkoholu w krwi. Dopiero powyżej tej ilości traktuje się jako kryterium nietrzeźwości. Ale kierowcy podczas pracy nie wolno pić alkoholu w ogóle i pod żadną postacią.

Kierowca, który wypił niewiele, np. 25 g wódki albo portier lub jasne piwo, prowadzi lub usiłuje prowadzić pojazd mechaniczny w stanie wskazującym na użycie alkoholu — popełnia wykroczenie i za czyn ten będzie karany w trybie administracyjnym (Kolegium Orzekające). Będzie to ten przypadek, kiedy zawartość alkoholu w krwi będzie większa od 0,2 promila, ale nie będzie przekraczać 0,5 promila.

Jeżeli natomiast badanie na zawartość alkoholu w krwi wykazuje go więcej niż 0,5 promila zachodzi przypadek przestępstwa, które z mocy Ustawy z dnia 10 grudnia 1959 roku jest ścigane sądownie (art. 28 § 1 oraz art. 30).

Sądownictwo polskie otrzymało dwa lata temu wielki oręż do walki z pijanizmem: Ustawę o zwalczaniu alkoholizmu. Niestety doświadczenia dwóch lat wykazały tyle liberalizmu w stosunku do pijaków, że inspektorzy gospodarki samochodowej i funkcjonariusze służby ruchu MO po stokroć wolą kierować sprawą do kolegiów orzekających, które znacznie surowiej niż sądy przywołują pijaków do równowagi. Echa liberalizmu wymiaru sprawiedliwości rozchodzą się w społeczeństwie nadzwyczaj szybko i przynoszą wręcz opłakane skutki. Parę niedziel temu „lotna” zatrzymała pijanusięskiego jak bela motocyklistę.

Wiół żonę z odpustu. Kiedy milicjanci zatrzymywali dowód rejestracyjny i pozwolenie na prowadzenie pojazdu, pijany kierowca uniósł się straszliwym gniewem. „Za co — krzychał — Za jedno pół litry wódki chcecie mi dowód zabrać? Jakim prawem? Za pół litry?”

Jan Kowalski

Koszykarze NRD grają dziś w Gdańsku

Jak już informowaliśmy, w dniu dzisiejszym o godz. 18.30 w sali Akademickiego Córka Sportowego przy Al. Zwycięstwa w Gdańsku rozegrane zostanie międzynarodowe spotkanie koszykówki męskiej pomiędzy drużyną wiceministra NRD Chemie Halle a gdańskim AZS. W przedmeczku spotkają się o godz. 17 zespoły gdańskie Spójni i rezerwy Chemie Halle.

SPORT SPORT SPORT

W mistrzostwach siatkówki reorganizacja

Siatkarze i siatkarki Wybrzeża walczą o awans do ligi terytorialnej

Zgodnie z zaleceniami GKKFIT Polski Związek Siatkówek przeprowadził reorganizację w rozgrywkach mistrzostw. Reorganizacja ta polega przede wszystkim na zlikwidowaniu II ligi (zawodniców), jak i III ligi (zawodniców) na jej miejsce lig terytorialnych. Liga terytorialna męska liczyć będzie 36 zespołów złożonych z drużyn, które należały do II ligi, spadkowiczów z I ligi oraz 18 drużyn, które wyłonione zostaną w wyniku eliminacji spośród zespołów, które spadły z II ligi oraz mistrzów i wicemistrzów okręgów. Liga terytorialna męska podzielona będzie na 3 grupy (po 12 drużyn). Po rozegraniu spotkań w grupach (mecz i rewanż systemem turniejowym) dwa ostatnie zespoły z każdej grupy opuszczają ligę, natomiast po dwa pierw-

sze biorą udział w turnieju finałowym (zaliczeniowym) spotkań w grupach, z którego 3 zespoły awansują do I ligi. Na miejsce II ligi kobiecej powstaje również liga terytorialna, licząca 24 drużyny (w 3 grupach po 8 drużyn). System rozgrywek będzie podobny jak w lidze męskiej, z tym że do I ligi awansują tylko dwa zespoły z turnieju finałowego.

Turnieje o awans do lig terytorialnych odbędą się w dniach 11-15 bm. Z zespołów męskich bierze w nich udział z naszego okręgu trzy: Portowiec Gdańsk (spadł z II ligi), Jurand Malbork (mistrz okręgu) i Start Gdynia (wice mistrz okręgu). Portowiec weźmie udział w turnieju w Szczecinie, gdzie spotka się z AZS Szczecin, Admirą Górz i Lechą Szczecin. Jurand Malbork gra w Toruniu z Chemikiem Toruń, PTC Pabianice i AZS Olsztyn. Gdyński Start natomiast walczy w Olsztynie gdzie zmierzy się z OKS Olsztyn, Polonią Pila i Technikum Zamość. Wyjdzie się, że największe szanse na wywalczenie awansu mają Portowiec i Start. Górzej trochę wylosował Jurand, w którego grupie znalazły się PTC Pabianice i AZS Olsztyn, od kilku lat walczące o awans. Niemniej instruktor Jurand Bolesław Jemiel jest dobrej myśli i nie myśli o rezygnacji z walki z możliwością wywalczenia awansu.

W rozgrywkach kobiecych. No gat będzie gospodarzem turnieju w Malborku (w sali Juranda) przy ul. Małej. W turnieju tym wezmą udział zespoły: AZS AWF W-wa, AZS Toruń, AZS Białystok, OKS Olsztyn i Czarni Słupsk. Drużyna Gdyni przygotowuje się pod kierownictwem instruktora Diskunowicza bardzo starannie, natomiast nad organizacją przygotowaniem i realizacją czuwa znany działacz siatkówki z Malborka p. Klimkiewicz.

Drugi nasz reprezentant — Olimpia Elbląg weźmie udział w turnieju w Złotowie, gdzie spotka się ze Spartą Złotów,

Czarnymi Szczecin, Włókniarzami Toruń, Traktorem Międzybórz i ŁKS Łódź. Drużyna elbląska przygotowuje się do rozgrywek pod okiem instruktora Waśko.

Dziś piłkarze Lechii grają ze Spartakiem Leningrad

W dniu dzisiejszym o godzinie 15.30 na stadionie we

Gdynscy ping-pongiści rozpoczęli rozgrywki w I lidze

Pingpongiści gdańskiego Startu po wywalczeniu awansu do I ligi rozpoczęli ostatnie rozgrywki mistrzostw. Pierwsze swe mecze rozegrali Start z Spartakiem Leningrad i Spartakiem Moskwa. Trenerem Spartaka jest wieloletni reprezentant ZSRR mistrz sportu Walerian Fiedorow.

POD ŚWIATŁO

Karać bestialstwo

Są ludzie, którzy w przewidywaniu ciężkiego żywota, jaki mogą mieć zimą nowo narodzone siewki kocięta... pozbawiają ich świeżości, smietnikowych kasków, postanawiają uchronić je przed życiowymi trudnościami. Uśmiercają je więc, czemu nie sprzeciwia się ani rozsądek, ani Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami.

Rzecz tylko w tym, jak. Oto co nam na ten temat doniósł członek zarządu sopockiego oddziału Towarzystwa przekazując równocześnie sprawę do Kolegium Orzekającego.

Na pewnym podwórzu w Sopocie kotka powiła kocięta. Członek Towarzystwa — lekarz z zawodu — dysponując środkami usypiającymi, jeszcze przed czasem po rozumiał się z właścicielem kotki: — niezwłocznie je uśpijmy — uradowo; ale nie uśpijmy.

Właściciel z kociętami załatwił się we własnym zakresie i sobie dostępnymi metodami, nie najlepiej ich charakteryzującymi.

Kocięta zabijano kijami i kamieniami. Jedno zostało zaduszone sznurkiem.

— A co z resztą?
— Resztę tatą zakopał...
— Żywcem?
— O nie! — pospieszyła w „obronie” głowy żona. — Najpierw zatłukł o ścianę...

Na temat kociej plagi pisaaliśmy. Na temat bestialstwa — też. O karach za dreczenie zwierząt i pastwienie się nad

nimi — stosunkowo rzadko, ponieważ stosunkowo rzadko takie kary bywały stosowane. Karmy więc częściej dorosłych za amoralne metody w wychowywaniu własnych dzieci, które — w niedalekiej przyszłości będą stanowiły dorosłe społeczeństwo.

Bestialskiemu uśmiercaniu kociąt przypatrywały się podwórkowe dzieci. Nie dość. W uśmiercaniu poprzez zaduszenie brał bezpośredni udział paroletni „cherubinek”. Nie wiemy, do czego będzie zdolny za kilka czy kilkanaście lat. Może... zmańdrzeje, a może „zmańdrzeje” na wzór szanownego tatuśka, który kocięta „żeby się żywcem zakopane nie męczyły” zabijał, tłukąc o ścianę.

Na ilość boską! Jeżeli rozsądek dorosłego nie mieści faktu, że dreczone zwierzę cierpi, niech pomiesi fakt inny: że jego bestialskie postępowanie wpływa na charakter jego własnego dziecka, na jego przyszłe losy.

Młodzieżowy ośrodek zapasniczy Spójni wznowia działalność

Młodzieżowy ośrodek zapasniczy przy gdańskiej Spójni wznowia swą działalność. Zająć się będą w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16-17.30 w malej sali gimnastycznej Technikum Budowlanego przy ul. Grunwaldzkiej 238 we Wrzeszczu. Zająć się prowadzą trenerzy Jan Kuczyński i Tadeusz Chrupała. Oprócz zasadniczego treningu prowadzone są ćwiczenia uzupełniające (kulturystyka i podnoszenie ciężarów). Wybór nowych kandydatów do ośrodka odbywać się będzie od poniedziałku 9 bm. Kandydaci przy zgłoszeniu muszą wykazać się dobrymi postęпами w nauce oraz zezwoleniem (na piśmie) rodziców i dyrekcji szkoły na uczęszczanie do ośrodka.

Gdańskie koszykarki walczą o Puchar Miast

Dziś i jutro w hali Spójni przy ul. Światłowej we Wrzeszczu rozegrane zostaną finałowe mecze koszykówek juniorek o PUCHAR MIAST. Dziś zobaczymy dwa mecze (początek o godz. 17), a jutro także dwa (początek o godz. 10.30). W turnieju udział biorą reprezentacje Warszawy, Krakowa, Poznania i Gdańska. Trzon zespołu Wybrzeża stanowić będą koszykarki MKS Sopot.

Gdański turniej będzie zarzem zawodami kwalifikacyjnymi, decydującymi o składzie reprezentacji Polski juniorek na turniej noworoczny w Rumuni.

CO, GDZIE I KIEDY w trójmieście

TEATRY

GDANSK — Teatr Wielki — „Wesela Figara” g. 19.
SOPOT — Kameralny — „Testament psa” g. 19.
GDANSK — „Panorami” (Lisia Grobla 1) — Teatr Muzyczny — „Panna Wodna” g. 20.15.

WRZESZCZ — „Cristal” — kabaret „Embaras” g. 22.30 (III program).

Fotoplastikon” (Gdynia) — Oryginalne zdjęcia z walk Polskiej Marynarki Wojennej na morzach w II wojnie światowej, cz. III.

„Fotoplastikon” — (Wrzeszcz) — „Wietnam” — polska wyprawa geodezyjna.”

KINA

GDANSK — „Leningrad” — „Ruda Julka” fr. od 1. 16 g. 10, 12.15, 15.30, 17.45, 20; „Musi-Hall” ang. od 1. 16 g. 22.15.
Kameralne — „Reszta jest milczeniem” NRD od 1. 16 g. 13.45, 18, 20.15.

„Drukarz” — „Starek z dynamitem” rum. od 1. 16 g. 17, 19.15.
„Przyjaźń” — „Ciao, ciao Bambino” wł. od 1. 16 g. 17.30, 20.
„Zak” — „Siedmiu samurajów” jap. od 1. 16 g. 15, 18, 21.
„Piast” — „Kobieta w szlafroku” ang. od 1. 16 g. 17, 19.30.
„Włókniarz” — „Mezysk w ogniu” meks. od 1. 16 g. 19.
„Wrzeszcz” — „Młotki” pol. od 1. 14 g. 15.45, 18, 20.15.
„Mottawa” — „Siomani wdo-wieć” (panoramiczny) USA od 1. 18 g. 15.45, 18, 20.15.
„Panorama” — „Szlachectwo to bawia” ang. od 1. 18 g. 15.45, 18.
WRZESZCZ — „Znica” — „Ve-ra Cruz” (panoram.) USA od 1. 12 g. 16, 18, 20.
„Bajka” — „Mściciel z Laramie” USA od 1. 16 g. 16, 18, 20.15, 22.30.
„Tramwajarz” — „Biedni bogaci” weg. od 1. 18 g. 18, 20.
„Gajenka” — „Necylny”.
„Zawisa” — „Ludzie z pocia-gu” pol. od 1. 12 g. 17.30, 20.
NOWY PORT — „I Maj” — „Skarby króla Salomona” USA od 1. 16 g. 16, 18, 20.

OLIWA — „Delfin” — „Deszczowa piosenka” USA od 1. 16 g. 16, 18, 20.
GDYNIA — „Warszawa” — „Uroczona” USA od 1. 18 g. 15.45, 18, 20.15; „Nie ma pogrzebu w niedzielę” fr. od 1. 18 g. 22.30.
„Gopłana” — „Uskrzydleni” NRD od 1. 16 g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20.
„Atlantyk” — „Dzieci cyrku” aust. od 1. 12 g. 16, 17.15, 20.30.
„Młodość” — „Mąż swojej żony” pol. od 1. 12 g. 15.45, 18, 20.15.
„Klubowcy” — „Normandia” — „Niemen” fr. — radz. od 1. 12 g. 18, 20.15.

OKSYWIE — „Mewa” — „Wrzesień 1939” pol. od 1. 12 g. 19.30.
GRABOWEK — „Fala” — „Chłopiec z czarnego ładu” ang. od 1. 16 g. 16; „W środku nocy” USA od 1. 18 g. 18.15, 20.30.
ORŁOWO — „Neptun” — „Księga żuraw” ang. od 1. 9 g. 16, 18.15, 20.30.
CHYLONIA — „Promień” — „Portret Jenny” USA od 1. 16 g. 18, 20.
OBŁUZE — „Marynary” — „Dzień w nocy umrze miasto” pol. od 1. 14 g. 17, 19.
RUMIA — „Aurora” — „Kryzys” pol. od 1. 12 g. 16.30, 20.
SOPOT — „Bałtyk” — „Świa-

decko urodzenia” pol. od 1. 12 g. 15.30, 17.30, 19.30.
„Polonia” — „Alcja w kralnie czarowni” USA od 1. 7 g. 14; „Anatomia morderstwa” USA od 1. 18 g. 16, 19.
PRUSZCZ — „Krakus” — „Gorączka w El-Pao” fr. od 1. 18 g. 19.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne w Gdańsku ul. Mariacka 25/26 — wystawa pt. „Pradzieje Pomorza” — czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Muzeum Pomorskie w Gdańsku — czynna w niedziele i wtorki w godz. 10-18; w pozostałe dni w godz. 10-15 w poniedziałki nieczynne.

Muzeum Marynarki Wojennej Gdynia Bulwar Szwedzki — czynna codziennie w godz. 10-17 z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych.

„Kinet” — Muzeum „Burza” — Gdynia (Basen nr 1) wystawa pt. „7 dzieł sztuki polskiej” — czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

CBWA przy moście w Sopocie — X Ogólnopolska Wystawa Fotografiki i wystawa tkanin Anny Fischerowej — wystawa czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Katowia w Gdańsku — wystawa pt. „Tropem zbrodni hitlerowskich” — czynna codziennie od godz. 9-19.

„Sienkiewicza” (Długi Targ 49) — wystawa ceramiki, tkanin dekoracyjnych i mebli — czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

SARP — Strzelnica 65. Jerzego w Gdańsku — wystawa grafiki Ryszarda Stryka; wystawa i kawiarnia klubowa czynna codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

GDANSK — apt. nr 70 ul. Pod wale Staromiejskie 89/90. — WRZESZCZ — apt. nr 69 ul. Mickiewicza 26/30; apt. nr 66 ul. Modzelewskiego 10. SOPOT — apt. nr 35 ul. 20 Października 715. GDYNIA — apt. nr 11 Skwer Kościuszki 22.

OBŁUZE — apt. nr 63 ul. Boh. Warszawy 11. ORŁOWO — apt. nr 20 ul. Boh. Stalingradu 68.

NOVY PORT — apt. nr 4 ul. Olwiska 83.

Ostry dyżur w zakresie chorób wewnętrznych i chirurgii: pólny III Klinika Chorób Wewnętrznych i III Klinika Chirurgiczną AMG.

W RADIO

na dzień 7 października 1961 r.

(SOBOTA)

AUDYCJE LOKALNE:
6.10 — Prognoza pogody. 6.12 — Najmilsze melodie. 6.40 — Program dnia. 7.00 — Dzień dobry — gdański magazyn. 7.15 — Muzyka i komunikaty. 11.54 — Serwis rybacki. 12.15 — Muzyka popularna. 12.25 — Muzyka i reklama. 12.45 — „Dobre kieszonki”. 16.05 — Muzyka radziecka. 16.30 — Oficyna księgarska. 17.00 — Muzyka operetkowa. 18.00 — Ułubione melodie. 18.45 — Felieton. 19.00 — Serwis rybacki. 20.40 — Almanach morski.

AUDYCJE OGÓLNOPOLSKIE
5.36 — Muzyka 6.30 — Stan pogody i dziennik. 6.40 — Omówienie audycji szkolnych i oświatowych. 6.50 — Gimnastyka. 7.30 — Stan pogody i dziennik. 7.40 — Przegląd prasy. 7.50 — d. c. muzyki. 8.30 — Stan pogody i wiadomości. 8.35 — Kurs języka ros. 8.50 — Koncert solistów. 9.25 — „Światło w oczy”. 9.40 — Kalendarz muzyczny. 10.30 — Rezerwa. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.05 — Stan pogody i wiad. 15.00 — „Sen nocy

letniej” F. Mendelsohn’a. 15.30 — Dla dzieci aud. st. muz. 16.00 i 18.30 — Wiadomości. 18.35 — Felieton Marcellego Jorsta. 19.05 — Muzyka i aktualności. 19.30 — „Parnaski”. 20.00 — Koncert orkiestry P. R. 21.00 — Z kraju i ze świata. 21.27 — Kronika sportowa. 21.40 — Gra Poznańska Piętnastka Radiowa. 22.00 — „Zespoły dźwiękowe”. 22.30 — Muzyka taneczna. 23.50 — Ost. wiadomości. 24.00 — Muzyka taneczna. 0.15 — „Kraj”. 0.45 — Muzyka taneczna. 2.00 — Hymn i koniec audycji.

TELEWIZJA

SOBOTA — 7.45.1 r.
10.00 — Program dla szkół — Botanika, kl. V. 17.25 — Program dla 17.30 — „Samotny biały żagiel”, film prod. radz. 18.50 — Program tygodnia. 19.20 — Wystąpienie ambasadora NRD. 19.30 — Dziennik. 20.10 — Pezaz. 20.40 — Parada nątrętów, film fabul. prod. franc. od lat 14. 22.00 — Gdański Tele-Express. 22.10 — „Gips romansa”. 22.15 — film krótkom. 22.20 — Ostatnie wiadomości. 22.30 — „Paragonia” widowisko satyryczne. 23.10 — Omówienie programu.

MIRAPOL

PLYNNY ŚRODEK DO PRANIA
WSZĘDZIE DO NABYCIA
K-4891

ZARZĄD R.S.P. „SZKLARZ”

zawiadamia PT Klientów m. Gdyni, że
przeniesiony został

punkt usługowy nr 15 w Gdyni

z ul. Szkolnej nr 4

NA UL. STAROWIEJSKA 33, TEL. 50-73

Prosimy o dalsze korzystanie z usług
szklarskich w nowym lokalu.

5200-K

ZARZĄD

226 gra
„JANTARA”

LICZNE WYGRANE
PIENIĘDZE

DODATKOWE PRE-
MIE

100.000 ZŁ
25.000 ZŁ

MOTOCYKL WFM

radiolodbiornik „TATRY”

Premię 100.000 zł dodat-
kowo wygrywa posiadacz
kuponu z 5 trafieniami.

Premię 25.000 zł dodatko-
wo wygrywa posiadacz
kuponu z 4 trafieniami
+ dod.

Motocycl i radiolodbiornik
dodatkowo rozlosowa-
na zostaną wśród wszy-
stkich kuponów biorą-
cych udział w grze.

W razie stwierdzenia
większej ilości kuponów
z 5 lub 4 traf. plus dod.,
pieniężne zostaną
rozdzielone wśród po-
siadaczy tychże kupo-
nów.

Losowanie odbędzie się
8 X. 1961 r. o godz. 11
w lokalu własnym
Gdańsk.

ul. Sirzeleńska 13/14.

WSZYSTKIM
GRAJACYM
ZŁYCZYM
SZCZĘŚCIA!

Ogłoszenia drobne

MATRYMONIALNE

SAMOTNY, inteligentny na
poważnym stanowisku, wła-
sne komfortowe mieszka-
nie spółdzielcze pozna przy-
stojną, zgrabną panią lat
27-35 z trójmiasta. Cel ma-
trymonialny. Oferty: „Dzi-
ennik Bałtycki”, Gdańsk —
pod „M-58630”. G-58630

WDOWIEC lat 59 wykształ-
cenie średnie, pozna w ce-
lu matrymonialnym kultu-
ralną panią w wieku oko-
ło 50 lat. Oferty: „Dzi-
ennik Bałtycki”, Gdańsk —
pod „M-58645”. G-58645

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny —
Ciechocinek przy ul. Wa-
luszewskiej 133 sprzedam.
Wiadomość: Narutowicza
73, Mieszkanie wolne. P-1781

WILLE jednorodzinna no-
woczesna, wolna z przy-
ległym garażem w Oliwie
sprzedam. Oferty: „Dzi-
ennik Bałtycki”, Gdańsk —
pod „M-58659”. G-58659

POSZUKUJEMY

w obrębie trójmiasta
TERENU
UŻYTKOWEGO

(ca 10.000 m²) pod
budowę obiektu prze-
mysłowego.

OFERTY kierować:

G. Z. H. D. I. —

Gdańsk, ul. 3 Maja

nr 9, pokój nr 124.

K-5203

FARCELA bud. 741 m —

spółdzielni przy dom-
kach bliźniaczych obok
spółdz. w Janowie Pom.
Informacje: Rumia, Sien-
kiewicza 12. G-47003

POŁ domu Gdynia prze-
dam. Wiadomość: Świe-
cka 18/4. G-48978

GDYNIA: pół wili 3 po-
koje, kuchnia, komfort —
sprzedam. Zastępcę pokój,
kuchnia. Oferty: „Dzi-
ennik Bałtycki”, Gdynia —
pod „S-46978”. G-46978

NIERUCHOMOŚCI — kup-
no — sprzedaż stałe poleca
„Agencja Handlowa”, Gd-
nia, Starowiejska 18. G-46851

DZIAŁKĘ na budowę do-
mu jednorodzinnego w Or-
łowie, Rumli kupię, Sopot,
Królowej Jadwigi 7 m. 1.
G-58610

DOMEK jednorodzinny z
ogrodem sprzedam we
Wrzeszczu. Mieszkanie za-
stępce. Oferty: „Dzi-
ennik Bałtycki”, Gdańsk pod
„58607”. G-58607

DOMEK jedno lub dwuro-
dzinny, mieszkanie wydzi-
elone z wygrodami kupię.
Mogę dać mieszkanie za-
stępce nowe budownictwo
centrum Gdańska. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58613”. G-58613

DOM murywany podpiw-
niony, światło, woda,
oraz kawałek gruntu prze-
dam. Oferty: „Dziennik
Bałtycki”, Gdańsk — pod
„58666”. G-58666

FARCELE zadzwonią —
działkę w trójmieście kupię.
Oferty: „Dziennik Bał-
tycki”, Gdańsk — pod
„58670”. G-58670

KUPNO

ZELOT w książkach
23 karty kupię. Tel. 49-53.
G-46965

„ZETON” kupię. Mowin-
ski, Malenin pow. Tczew.
P-1755

OPONY 16 x 500 kupię.
Sopot, ul. Wybickiego 12
m. 7. G-58639

SPRZEDAŻ

„MOSKOWICZA” — starszy
typ sprzedam. Tel. 317-41.
G-58472

KANARKI, śpiewaki, pa-
puki, rybki, żywy pokarm
sprzedaje Zoologia, Sopot.
G-58533

UWAGA HODOWCY NUTRII! GDAŃSKI ZWIĄZEK HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA w Gdańsku zawiadamia, że rozprawdza dla swoich członków nutrie hodowlane

kolorowe i standardowe
na zasadach żywego funduszu zwrotnego
(kredytowo).
Informacje udziela biuro Związku: Gdańsk,
ul. 3 Maja 9, pok. nr 124, tel. 325-81, wew-
netrzny 139. 5202-K

FORTEPIAN „Wegner”, sy-
pialnie jasną brzoze stan
idealny sprzedam. —
Wrzeszcz — Grunwaldzka
177/8 tel. 432-42. G-58550

PIEC parowy stolarski —
sprzedam. Stanisław Le-
wandowski, Skórcz, ul. So-
bieskiego 7 pow. Starogard
Gd. P-1777

WOZEK głęboki, ceratowy
tanie sprzedam. Sopot, —
Władysława IV 16/7. G-58573

AKORDEON „Parlando” —
60-basowy 1 reg. sprzedam.
Wrzeszcz, Karłowicza 10
m. 2. G-58565

„JUNAKA” sprzedam lub
zamienię na mniejszy. —
Wrzeszcz, Marksa 137/2. G-58590

„SYRENE” po 16.000 km
sprzedam. Sopot, 20 Pa-
dziernika 735/2. G-58597

SAMOCHOŁ „Warzawę” —
stan dobry sprzedam. 1. Gd-
nia, Nowy Port, Błiska 3 — 10.
G-58609

MASZYNĘ do robienia swe-
tów produkcyjną prze-
dam. Wrzeszcz, Śniade-
kich 27/1. G-58617

KROWĘ wysokocielną —
sprzedam. Oliwa, Czer-
won Sztandar 19 m. 3. G-58618

SAMOCHOŁ DKW sprze-
dam. Gdańsk — Oliwa, Bol.
Krzywoustego nr 35. G-58619

2 ŁOŻKA, nocne stoliki i
amerykanke sprzedam. Gd-
nia, Wrzeszcz, ul. Leni-
nizacji 3 a/l. G-58620

KOKOSZKI, klatki norko-
we sprzedam lub zamienię
na lisie. Telefon 415-52. G-58621

BIBLIOTEKĘ tanio prze-
dam. Wrzeszcz, Golebka 4
m 1 boczna Kilińskiego. G-58622

„FIAT 1100” sześcioloso-
bowy, AUTOMATYK CHŁ-
DZICZĄ sprzedam. —
ul. Thaelmanna 10/14 (koń-
cowy ośmiok). G-58626

„JAWA” 175 i 250 sprze-
dam. Gdynia, Al. Zwycię-
stw 445 ogródki. G-58628

MOTOCYKL NSU 200, stan
dobry sprzedam. Cena 3.000
zł. — Wrzeszcz, Gliński 3 m. 2.
G-58631

KUCHENKĘ węglową — ga-
zową „Junkersa”, kredens,
stół kuchenny sprzedam
tanie. Wrzeszcz, Malachow-
skiego 2/5. G-58632

MASZYNĘ do szycia, um-
browaną, sprzęt kuchenny
sprzedam. Orunia, Nowiny
2a. G-58635

„MOSKOWICZA 401” sprze-
dam lub zamienię na „War-
szawę”. Gdańsk — Oliwa —
Armii Polskiej 13/6 godz.
15-18. G-58638

ZIEMNIANKI jadalne więk-
szą ilość sprzedam. Romań-
ski, Stara Kiszewa, pow.
Kościerzyna. P-1741

„SYRENE” dwukolorową
miał używaną sprzedam.
Kartuzy, Kościuszki 14 tel.
231. P-1759

WYTIWORNIA sprzedam su-
preme 3 i 5 cm każda
kół. Wrzeszcz, Kubacka 21
tel. 428-34 przy ul. Mickie-
wicza. G-58649

„JUNAKA” w b. dobrym
stanie sprzedam Stanisław
Myżyński, Nowy Barko-
czyn, tel. nr 2, pow. Ko-
ścierzyna. G-58663

WFM „Iza 56” z koszem
sprzedam lub oddzielnie
zamienię na samochód. —
Wrzeszcz, Górnica 17 (fi-
skie domki). G-58678

OWCZARKA podhalańska
go dziewięciogodniowego
sprzedam tanio. Wrzeszcz,
Marksa 76. G-58668

AKORDEONY 96 — 80 —
sprzedam. Wrzeszcz, ulica
Mickiewicza 16/2. G-58681

RADIO „Ingelen” 539 A
7-lampowy sprzedam. Wia-
domość: Gdynia tel. 33-94.
G-47001

SAMOCHOŁ „Moskwa” —
407” oraz maszynę stolar-
ską wyrównarkę 40 cm lub
kombinowaną 60 cm oka-
zuję sprzedam. Tel. Sie-
rakowie 482. G-46990

TERAKOTĘ 10 m, piec oc-
ko 2 m tanio sprzedam. Or-
łowo, Szturmanów. G-46991

KUTER 15 m po kapital-
nym remoncie sprzedam
ewentualnie udział. Tele-
fon 41-11. G-58694

SYPIALNIE zrobioną na
zamówienie złota brzoza,
płacie ocoko sprzedam. —
Gdynia tel. 48-48, dawniej
w niedziele od 14 do 18
pozostałe dni od 8 — 12.
G-46997

„CITROEN BL 11” sprze-
dam. Telefon 523-89 — od
14 do 18. G-46998

ZAGRANICZNA, słubną
suknię wraz z welonem
sprzedam. Gdynia, War-
szawska 59/4 godz. 10-15.
G-46999

MASZYNĘ japońską dzie-
wiarzską „Super Speed” z
przystawką sprzedam. Wia-
domość: Wrzeszcz, telefon
432-28 od 13 do 15. G-58672

PIEC kuchenny, gazowy
„Junkersa” trzypalen-
kowy z piekarnikiem, stół de-
bowy, gdański, rozsuwany,
meble niskie, żelazko, fo-
tele, kanape, sprzedam. So-
pot, telefon 514-82. G-1797

LOKALE

KOMFORTOWE 3-pokojo-
we mieszkanie w Kamie-
nie Górze woj. Wrocław
(Góry) zamienię na podob-
ne w okolicy trójmiasta.
Oferty kierować: „Dzi-
ennik Bałtycki”, Gdańsk pod
„58433”. G-58433

SAMOTNA starsza zame-
nię pokój z używalnością
kuchni na podobny. Let-
niewo, Żelazna 10/1. G-58457

STUDENTCE oddam po-
kój za pomoc w nauce
dziewięcioletniej klasy V. Of-
erty: „Dziennik Bałtycki” —
Gdynia pod „A-46999”. G-46999

MEŁDA po studiach pod-
szukuje pokoju sublokato-
rskiego może być wspólny.
Wiadomość: tel. 57-57. G-46999

GAZAM mam do wynaję-
cia. Sopot, okolice Chopi-
n. Wiadomość: telefon
523-73. G-46993

2 DUŻE pokoje wspólna
kuchnia z jedną osobą cen-
tralną, gaz, zamienię na
mniejsze samodzielne. Gd-
nia, Świętojańska 97/1. G-46973

KUPIĘ mieszkanie wydzi-
elone, wygodny lub zamienię
na większe — dam zastę-
pcę jadalny pokój, kuchnia.
Gdynia, tel. 52-20. G-46974

KUPIĘ mieszkanie wydzi-
elone dwa pokoje z kuch-
nią, łazienką lub półtora
pokoju w Gdyni. Oferty:
„Dziennik Bałtycki”, Gd-
nia pod „S-46975”. G-46975

SOPOT: 2 pokoje, kuchnia
36 m² zamienię na 2,5 sa-
modzielną. Gdynia, Bema
12 m. 10. G-46977

NA rok szkolny przyjmę
na pokój uczniowy względ-
nie studentów. Gdynia —
Orłowo, ul. Popieła 14 a
m. 1. G-58470

ZAMIEŃ 1-pokojowe mie-
szkanie z kuchnią i ła-
zienką w Poznaniu na po-
dobną w trójmieście. Wia-
domość: Gdańsk-Wrzeszcz,
Kilińskiego 17/5. G-58588

PILNIE kupię 1 do 2 po-
koi z kuchnią lub kawa-
lerkę (wydzielone) trasa:
Gdańsk — Oliwa. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58598”. G-58598

ODDAM pokój z wygodną
łóżką, jednym z dwóm
solidnym panom. Gdynia-
Cisowa — Mylna 9. G-46949

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

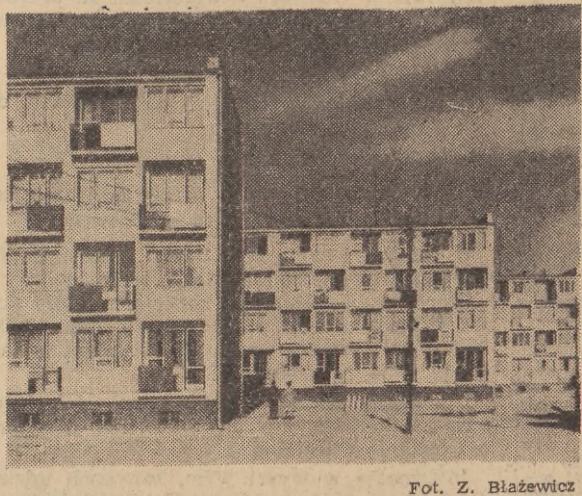
WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

WRZESZCZ: dwupokojowe
wspólne zamienię na jed-
nopokojowe. Oferty: Błu-
row, Wrzeszcz, Grunwaldz-
ka 177. G-58656

DWUPOKOJOWE, komfor-
towe Gdynia zamienię na
podobną lub większą —
Gdańsk — Sopot. Oferty:
„Dziennik Bałtycki” —
Gdańsk pod „58614”. G-58614

Na osiedlu „Przymorze“



Fot. Z. Białewicz

Pracownicy Służby Zdrowia i Oświaty radzili nad higieną szkolną

W zagadnieniach higieny szkolnej w ciągu tych parę ostatnich lat został zrobiony milowy krok. Nareszcie wśród lekarzy przestało pokutować przekonanie, że praca w higienie szkolnej jest mniej ważna niż w lecznictwie otwartym.

W całym kraju mamy już obecnie ok. 3.000 lekarzy zajmujących się tą dziedziną, a w naszym województwie w higienie szkolnej pracuje ok. 650 osób, w tym 168 lekarzy. Są już nawet tacy z 5-letnim stażem w szkolnictwie.

Mimo, że na ogół w miastach sytuacja jest dobra, szkoły i przedszkola mają swych lekarzy, jedynie Sopot i Gdynia nie budzą żadnych zastrzeżeń. W Elblągu np. odczuwa się brak lekarzy, a w Gdańsku w wielu szkołach i przedszkolach nie ma wag, tablic, spirometrów i in. wyposażenia gabinetu lekarskiego.

Bywają wypadki, że dane statystyczne okłamyją się fikcją. Np. w jednej ze szkół w pow. kartuskim odnotowano przebadanie wszystkich dzieci, w rzeczywistości badania w ogóle nie było. Na wsi, gdzie nie ma lekarzy, a jedynie felczer i higienista jest znacznie gorzej.

Jak zaradzić temu, że np. felczer nie dociera do wszystkich szkół, że dzieci na wsi są niedożywione, brudne i całkowicie na baki z higieną debatowali wczoraj na wspólnej konferencji przedstawiciele służby zdrowia i oświaty.

Naradzie przewodniczył dr Usszycki kierownik referatu opieki nad dzieckiem i matką przy Prezydium WRN. Interesujący referat wygłosił dyrektor Woj. Przychodni Higieny szkolnej dr Mierosławski. W dyskusji poprzedzonej dokładną analizą stanu sanitarnego szkół, którą przedstawił wizytator Killanek z kuratorium, zabierali głos kierownicy wydziałów zdrowia z powiatów, inspektorzy szkół. O potrzebie współpracy nauczycieli z lekarzami i higienistami mówił przedstawiciel Ministerstwa Oświaty dr Kasprzyk i z-ca kier. Woj. Wydz. Zdrowia dr Sylwestrowicz.

Z kroniki wypadków

Przy zbiegu ulic Ogarniej i Garbary w Gdańsku, 14-letnia Danuta Kutowska zam. przy ul. Mariackiej 16/17-2, przechodząc przez jezdnię wpadła na tył jadącego motocykla, doznając ogólnych obrażeń ciała.

8-letni Marian Niewiadomski zam. w Gdańsku przy ul. Zakatnej 3-4 wpadł na samochód ciężarowy. Chłopiec został na szczęście lekko pokaleczony i po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwieziony został do domu.

9-letni Jerzy Mardzewski zam. w Sopocie przy ul. 20 Października 535-3 bawiąc się materiałem wybuchowym doznał urwania palca lewej ręki. Ofiarę własnej nieostrożności odwieziono pogotowie do Szpitala Wojewódzkiego w Gdańsku.

W czasie pracy przy szkoleniu okien uległ wypadkowi pracownik ZBM Jan Piotrowski, który doznał poważnego okaleczenia ręki.

Ofiarę wypadku przewieziono do II Kliniki AMG.

HALO! TU 345-17

„Telefon tygodnia“

TYDZIEŃ dobiegł końca. Jutro podsumowanie „Telefonu tygodnia“. Jeszcze tylko dziś piszemy o zaopatrzeniu w obuwie, odzież (i ciepłą bieliznę) i zaopatrzeniowych brakach, przekazując hurtnikowi i detalicznie uwagi naszych czytelników, czytelnikom zaś — wyjaśnienia dystrybutorów.

Mimo zapewnień Woj. Przeds. Handlu Odzieżą — informuje nas czytelniczka z Wrzeszcza — nadal daremnie szukamy dziecięcych pończoch, wzmacnianych steelonem. Daremnie szukamy też jesiennych, wełnianych płaszczy bez watoliny czyli jesienek. Próżno uganiamy się za „nieobecnymi“ komplektami damskiej, ciepłej bielizny. Importowanej jest niewiele, krajowej — wcale. Dużo też kłopotów przeżywa matka 5-6-letnich dzieci, pozbawiona umiejętności szycia. Dlaczego szycia? Ponieważ „trafia się“ bielizna ciepła dla 8-10 latków, wo-

bec tego szybko się ją kupuje, a potem... przerabia, że by pasowało na 5-latki.

— Ja nadal nie mogę znaleźć damskiego obuwia nr 40 i 1/2 lub 41. Zamawianie gotowych to duży wydatek. Co robić?

— Panie dyrektorze, co robić? — zwracamy się do dyrektora Woj. Przeds. Handlu Obuwiami p. Górczyńskiego.

— Istotnie obuwia w tych rozmiarach jest mało, ale i zapotrzebowanie jest niewielkie, wobec czego na 100 par obuwia tzw. ciężkiego o mniejszej numeracji, wprowadzamy 2 pary z numeracją dużą. Jeżeli chodzi np. o czółenka jest ich jeszcze mniej. Tu stosunek kształtu jest jak 1:99. Panie poszukujące dużej numeracji — chcąc zgłosić się do nas. Nasz adres: WPHO w Gdańsku, ul. Wiślna 5-6, dyrekcja handlowa.

Z dalszych wyjaśnień dowiadujemy się, że WPHO znana jest niewesoła sytuacja rynkowa, gdy chodzi o obuwie na wiek 8-10 lat. Braki potrwają jeszcze z 5 dni. Zagwarantowane dostawy na IV kwartał wyniosą ok. 35 tys. par.

— Spotkałmy się — powie dział dyrektora — z zarzutem klientów, jakoby nasze magazyny były pełne obuwia. Dostajemy dziennie przeciętnie 7 tys. par, to prawda, ale nie przetrzymujemy go. Rotacja magazynowa trwa nieustannie. Nieprawdą tak jest, że detal miejski w 40 proc. zaopatruje się w towar w placówkach WZGS. Jeżeli, to w przypadkach sporadycznych już choćby z uwagi na to, że WZGS otrzymuje 25 proc. krajowej produkcji przewidzianej na wewnętrzny rynek, miasto zaś — 75 procent. Prawda natomiast jest, że w swoim czasie placówki handlu wielkiego go otrzymywały zbyt duże dostawy obuwia z importu, z niekorzystną dla miasta i dla samego obrotu. Rozdział zrewidowano. Dziś przedstawiają się już inaczej.

Wreszcie poleciała dla starych, chorych lub wrażliwych stóp kobiecych: w bieżącym kwartale otrzymamy obuwie „miękkoosne“ na miękrogumie. Zamówiliśmy je w Oleśnicy i Nowym Targu.

Muzeum Mar. Woj. i Okręt-Muzeum „Burza“ zapraszają młodzież szkolną

Tematyka zbliżającego się święta Wojska Polskiego i Tygodnia LPZ przebiegnie obecnie przez wiele lekcyjnych godzin, we wszystkich szkołach trójmiejast. Najlepszą ilustracją pogadań mogą być jedynie ekspozycje muzealne. A te udostępni młodzieży szkolnej kierownictwo Muzeum Mar. Woj. i dowództwo okrętu-muzeum „Burza“.

Codziennie, do 12 bm. w cieżkiej szkolnej mogą bezpłatnie odwiedzać muzea w godzinach od 10 do 17.

Starszych, którzy chcieliby zobaczyć „Burzę“, czy Muzeum Mar. Woj. informujemy, że oba obiekty czynne są TYLKO do 16 bież. mies. Po tym terminie „Burza“ przejdzie na zimowe miejsce postoju, a w Muzeum Mar. Woj. rozpoczyna się prace konserwacyjne i przygotowywanie nowych ekspozycji.

Zmiany w operowym repertuarze

Państwowa Opera i Filharmonia Bałtycka informuje, że w niedzielę, 8 bm. zamiast przewidzianej w repertuarze opery „Straszny Dwór“ grana będzie „Balk“ w poniedziałek miast „Balku Maskowego“ zobaczymy „Madame Butterfly“, a we wtorek w miejsce „Halki“ „Straszny Dwór“.

TYLKO, zacił czytelnicy i współautorzy naszego „Telefonu Tygodnia“. Jutro jego podsumowanie. Hasło przyszłego tygodnia nie ma nic wspólnego z obuwem i odzieżą, jakkolwiek także do tych jesiennych chłódów i mrozów zimny.

OD NAJBLIŻSZEGO PONIEDZIAŁKU TEL. 345-17 W GODZINACH 11-13 CZEKA WASZYCH DOBRYCH I NIEDOBRYCH UWAG NA TEMAT C.O. I DROBNYCH REMONTÓW.

Nasze przyszłotygodniowe hasło: CENTRALNE OGRZEWANIE I DROBNE REMONTY!

Już 16 bm. rozpoczną się wykłady w rocznej szkole sekretarek

Nasza „podopieczna“, otwarta obecnie w Gdyni — roczna szkoła sekretarek — wzbudziła w trójmieście ogromne zainteresowanie. Licznie zgłaszają się kandydatki zarówno niepracujące, jak i te, które już pracują, ale tym lepiej doceniają wagę zdobycia wyższych kwalifikacji. A Wojewódzki Zakład Szkolenia „Oświata“ wykazał już na zorganizowanym w zeszłym roku kursie, że doskonale o-

Turystyka i... języki

W anonimowym roku akademickim około 200 studentów Wybrzeża korzystało z czasów zagranicznych, a około 600 z krajowych. Z kolei dla studentów innych ośrodków środowisko gdańskie dysponuje campiem ZSP w trójmieście z którego korzystało w br. 360 osób. Zrzeszenie opiekowało się również studentami zagranicznymi którzy przebywali w międzynarodowym hotelu studenckim — w jednym z naszych akademików (notabene w przyszłym roku dla młodzieży zagranicznej ZSP chciało wykorzystać więcej niż jeden blok).

Turystyka studencka — i od nas i do nas, kwitła więc. Jeden tylko był w tym wszystkim szkopuł. Przy kwalifikowaniu na wyjazd z granic komisja ZSP wymagała znajomości języków.

Po prostu — egzaminowa, wynik pomyślny traktując jako warunek wstępny do kandydowania na wyjazd. I okazało się, że z tymi językami obcymi jest bardzo ciężko. W związku z tym właśnie w br. ZSP zamierza zorganizować kluby konwersacyjne licząc to bardzo na pomoc... lektorów.

O tym warto wiedzieć

W NIEDZIELĘ ...8 bm. o godz. 18 w Klubie MPIK w Gdyni odbędzie się uroczysty wieczór z okazji XII rocznicy proklamowania Niemiec Republiką Demokratyczną. Prelekcje wygłosi red. Stefanowski, w programie artystycznym wystąpi: Halina Mickiewiczówna, Andrzej Pietras, Jerzy Gonczarski i Tita Zielińska. Słowem wiążące — Adolf Malinowski. Wstęp wolny.

BEZPŁATNE KURSY ...języka rosyjskiego dla początkujących i zaawansowanych uruchamia z dniem 15 bm. Rojskie Stowarzyszenie Kulturowe w Gdańsku. Zapisy w sekretariacie Towarzystwa w Gdańsku przy ul. Bogusławskiej 2 (Gmach Banku Rolnego).

W „BEMOLU“ ...na kolejnym koncercie niedzielnym o godz. 12 usłyszymy m. in. A. Gaili-Curel, Ade Sani, E. Caruso, Szalipina, Didura T. del Monte, N. Melbe.

CIĘKAWA INSCENIZACJA ...„Pór roku“ Noskowskiego do słów M. Konopnickiej przygotowała Państwowa Szkoła Muzyczna w Gdyni. Impreza odbędzie się 8 bm. o godz. 10.30 w sali koncertowej PSM przy ul. Sienkiewicza 13a. Dochód przeznaczone na SFOS.

Migawki WYBRZEŻA

Super-oszczędność

Październik jest od dawna miesiącem oszczędności. PKO przypomina o sobie na każdym kroku, radio i prasa zachęcają do oszczędzania, nawet w programach rewii wych pojawiają się monologami okolicznościowe — czyli po prostu reklamowe.

A jednak jest jedna instytucja, która oszczędza skromnie, cicho i bez reklamy. Instytucja ta to państwowy przemysł tytoniowy. Bo oto leży przed nami papieros „mentolowy“, którego piękna bibułka została nie tylko starannie w dwóch

miejscach zalepiona, ale nawet dla pewności oklejona w środku ślicznym, wąskim paseczkiem. Przez który biegnie początek stemplowanej nazwy — żeby nie było wątpliwości, kto tu jest tym oszczędzającym.

I jak teraz wygląda PKO ze swoją tak reklamowaną oszczędnością? (rt)

Trudność małenka łaka...

Tak to już dziwnie urządzone, że — aby zapalić kuchenkę gazową — trzeba najpierw przekręcić ebonitową gałkę i tym samym otworzyć dopływ gazu. A co się stanie, jeśli ta zakrętka pięknie lub kawałek się odkręci, uniemożliwiając użytkowanie?

Biega się wówczas po sklepach trójmiasta i pyta: „Czy dostanę ebonitową zakrętkę?“. A potem otrzymuje odpowiedź: „Nie ma“. I koniec.

A piecyka zapalić nie można — bo zamknięty... (rt)

Ludzie i ludziska

Dwa kioski „Ruchu“. Oba w świetnym punkcie — jeden na ul. Bohaterów Monte Cassino vis a vis kina „Polonia“ w Sopocie, drugi też w Sopocie, na dworcu. W pierwszym sprzedawca, średniego wzrostu brunet, traktujący klienta jak złoto konieczne, z łaski wydaje gazety i papierosy. W drugim uprzejma pani, która mimo dużego ruchu ma zawsze czas na... uśmiech.

W pierwszym na pytanie — kiedy będzie? odpowiada się milczeniem, lub wzruszeniem ramion, w drugim otrzymuje odpowiedź. Czy to normalne?... ao

Poznaj i pokochaj przyrodę

Tydzień Ochrony Przyrody jest wprowadzie tylko tygodniem, ale aktualność jego trwa cały rok. Cały rok trwają też nawiązywania miłośników przyrody o poszanowanie, o nieniszczenie, o... o... o...

Podobno bliższe poznanie zwiększa uczucie. Może więc ci, co niszczą przyrodę, po prostu jej nie znają? Jest na to rada: codziennie za gmachem Prez. WRN przy ul. 3 Maja 9 w Gdańsku, obok siedziby zarządu oddziału wojewódzkiego Ligi Ochrony Przyrody wyświetlane są na wolnym powietrzu filmy przyrodnicze. Po czwartku o godz. 18. A wstęp? Bezpłatny. Tylko iść, popatrzyć i... pokochać przyrodę. (rt)

Uwaga niewypał

Wydziałowi wojskowemu przy PMRN w Gdańsku sygnalizujemy o znajdującym się w Suchoninie przy ul. Schucherta 1 pokaznym pocisku. Niewypał odkryty parę dni temu, podczas kopania dołów pod stawiany blisko jezdni parkan.

Niezabezpieczony pocisk budzi dużą sensację, zwłaszcza u najmłodszych wieśskich, młodszych Suchonin, którzy bardzo chętnie zbadać „jak to strzela“. Dzieci, jak dzieci, trudno je upilnować, a ostrzeżenia i dorywcze „dyżury“ rodziców nie wiele pomagają, toteż orosimy o jak najszybsze usunięcie groźącego śmiercią lub w najlepszym wypadku ciężkim kaleczeń niewypału.